

# Caesar Guerini Invictus – broń na milion strzałów?

Łukasz Dzierżanowski

Caesar Guerini deklaruje, że Invictus wytrzyma milion strzałów. To bardzo dużo. Przyjrzyjmy się bliżej konstrukcji tej strzelby i samej marce – czy to hasło jest tylko rzuconym na wyrrost sloganem czy może rzeczywiście włoskim inżynierom udało się stworzyć broń, której nie pokona wyczynowa eksploatacja?

Z dużymi liczbami jest pewien kłopot. O ile 3, 5 czy 10 potrafimy sobie łatwo wyobrazić, o tyle tysiące i miliony wymagają uproszczeń i porównań. Na przykład astronomowie, chcąc uzmysłwić laikom rozmiar naszej Galaktyki, porównują Słońce do piłki na środku stadionu, a kolejne planety sytuują w polu karnym, na widowni lub w stolicach sąsiednich państw. Oczywiście zachowując wszelkie proporcje, z deklaracją firmy Caesar Guerini jest podobnie – żeby zrozumieć, czego dotyczy hasło reklamujące Invictusa, musimy rozłożyć ów milion. Zatem gdyby strzelac dziennie jedną rundę trapu lub skeetu, tydzień po tygodniu, miesiąc po miesiącu i rok po roku, milion naboju wystarczyłoby na prawie 100 lat. Dla amatora to zapewnienie oznacza dożywnię gwarancję (dla niego i kilku pokoleń potomków, którzy odziedziczą jego broń). Wyczynowcy na najwyższym poziomie strzelają, rzecz jasna, znacznie więcej. Ale nawet dla kogoś, kto wypuszcza z luf kilkadziesiąt tysięcy naboju rocznie, milion oznacza długie lata użytkowania – prawdopodobnie przewyższające długość trwania zawodniczej kariery związanej z tak intensywnym treningiem. Zdaniem producenta ten bok jest po prostu *invictus*, co należy tłumaczyć z łaciny jako „niezwyciężony” lub – jeśli użyć łaciny podwórkowej – „nie do zajechania”.

## jak wytrzymać milion strzałów?

Wyjątkowej wytrzymałości broni trzeba się doszukiwać w sposobie połączenia baskili z lufami. Marketingowcy CG twierdzą, że jest ona nowa i rewolucyjna. Jednak na pierwszy rzut oka nic na to nie wskazuje –

wygląda podobnie jak większość tradycyjnych rozwiązań z Gardone Val Trompia we Włoszech. Ani baskila nie jest (zwłaszcza jak na dzisiejsze czasy) specjalnie niska, ani sposobu ryglowania luf nie można uznać za oryginalny – poprzeczną ramkę w dolnej części strzelcy już znają z prawie stuletnich rozwiązań J.M. Browninga. Innowacyjne okazuje się za to podejście do dwóch elementów: szarniru i haka, których zużycie w wyniku intensywnej eksploatacji prowadzi do powstawania luzów.

Aby zrozumieć, na czym polega pomysł konstruktorów Invictusa, należy sobie wcześniej wyobrazić, co się dzieje z bronią w trakcie użytkowania. Podczas strzału siły działają na broń rozrywająco: lufy prą do przodu, a baskila – do tyłu. Dodatkowo przy otwieraniu i zamykaniu elementy szarniru (pełniące funkcję zawiasu) trą o siebie. Po setkach tysięcy operacji towarzyszących strzelaniu wiązka luf oddala się od baskili i tworzy się luz. Rusznikarz dość łatwo może przywrócić pierwotny wymiar czynnej części sworznia przez jego obrót, dzięki czemu lufy cofną się do początkowego położenia. Niestety, z czasem wyciera się również hak, którego połączenie z baskilą stanowi o wytrzymałości całego układu (rygiel utrzymuje broń jedynie w stanie zamkniętym). Cofnięcie luf na szarnirze potencjalnie spowoduje więc powstanie luzu w tym miejscu i osłabi konstrukcję broni.

Inżynierowie CG postanowili podejść do tych dwóch kluczowych elementów jak do części eksploatacyjnych – po pewnym czasie po prostu wymienia się je na nowe (nieco nadwymiarowe). Invictus System składa się z owalnych płytek, pełniących funkcję sworznia, oraz dużego bloku w dolnej części baskili, o który opiera się hak. Te części mocuje się za pomocą śrubek, a ich wymiana nie następuje żadnych trudności. W przypadku broni odpowiednio użytkowanej (czyszczonej i smarowanej przez właściciela) wymiana tych elementów przy przebiegu na poziomie kilkuset ty-

Caesar Guerini Invictus Sporting



Mat. rekl.

Łukasz Dzierżanowski  
e-mail: lukasz@tryplet.pl





Harmonijne połączenie baskili z lufami



Grawerunek wg projektu Bottega Incisioni di Cesare Giovanelli

sięcy strzałów w zasadzie przywraca ją do stanu wyjściowego. Cała procedura jest tania i łatwa do przeprowadzenia.

### dane techniczne

Invictus, jak przystało na broń wycyznową, waży więcej niż typowa strzelba myśliwska. Ma szerszą baskilę, ze zwiększoną powierzchnią wszystkich pracujących części, co zapewnia ich lepszą żywotność. Występujące w czterech długościach (71, 76, 81 i 86 cm) lufy justuje się ręcznie w celu uzyskania jednokowego punktu trafienia. Ich wewnętrzna powierzchnia jest chromowana, a nieco większa średnica przewodu ma zmniejszyć odrzut i zwiększyć prędkość śrutu. Szyna w modelu Sporting zwięża się z 10 mm przy baskili do 8 mm u wylotu, a jej wysokość wynosi 6 mm, ale zgodnie z obowiązującą modą występują też modele Ascent z lekko podniesioną szyną (10 mm) oraz Impact z szyną wysoką, 17-milimetrową, której pochYLENIE względem lufy podlega regulacji, co pozwala na zmianę punktu trafienia

i dopasowanie do wybranego zastosowania (trap, parkur itp.).

Invictus został wyposażony w inercyjny mechanizm spustowo-uderzeniowy, oznaczony symbolem DPS. Spust da się regulować w zakresie położenia, oporu oraz długości ruchu jałowego. Selektor luf umieszczono w typowym dla włośkich strzelb miejscu – na bezpieczniku.

Warto zauważyć również odmienne od popularnych rozwiązanie mechanizmu umożliwiającego zdjęcie czółenka. W zdecydowanej większości strzelb stosuje się znajdujący się u dołu klucz opracowany przez Deeleya. CG wykorzystano rozwiązanie Ansona – w czołowej części znajduje się przycisk zwalnający zaczep czółenka. Jest to wariant spotykany niemal wyłącznie w broni ekskluzywnej.

### uroda i outsourcing

Trudno się oprzeć wrażeniu, że choć głównym filarem marketingu w przypadku Invictusa jest wytrzymałość konstrukcji, to firma bardzo mocno ►

JEDYNY ORIGINALNY

**PRIMOS**  
HUNTING

## STABILNA PODSTAWA CELNY STRZAŁ



Innowacyjny wygodny system automatycznej regulacji wysokości

Bipod  
Gen II™  
449,-

Tripod  
Gen II™  
Deluxe  
599,-

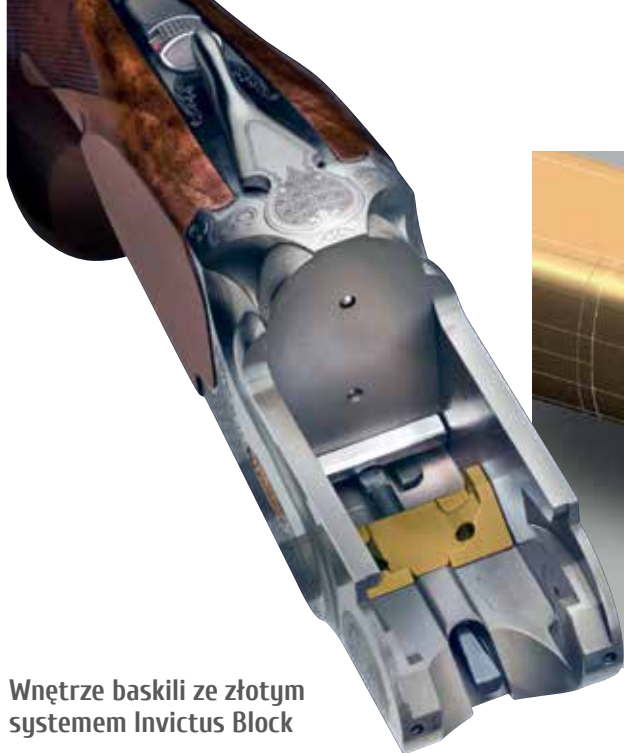


Wspornik  
Gun Rest  
199,-

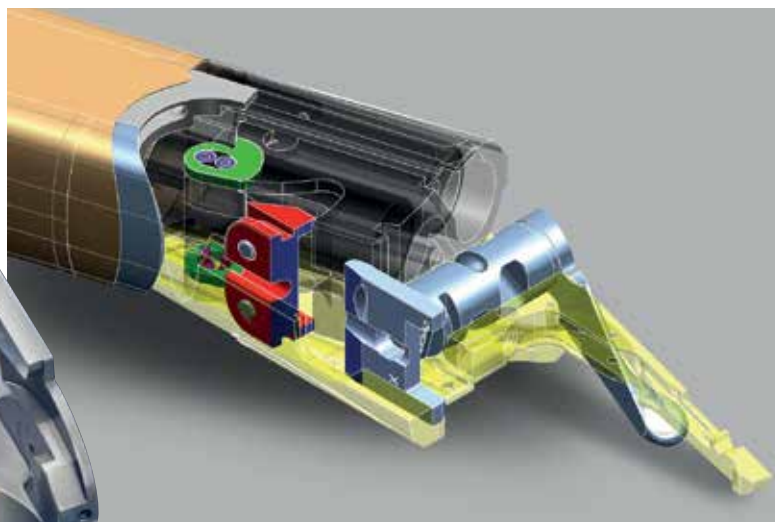
**kolba**

ul. Limanowskiego 65; 42-506 Będzin  
e-mail: sklep@kolba.pl; tel: (32) 265 22 00

Szukaj w dobrych sklepach myśliwskich  
lub kup teraz na kolba.pl



Wnętrze baskili ze złotym systemem Invictus Block



Wymienne elementy systemu Invictusa. Na zielono zaznaczono sworznie, a na czerwono – blok

postawiła na aspekty estetyczne. Duże wrażenie wywarła na mnie dbałość o każdy szczegół – od pięknego wymodelowania baskili, przez grawerunek, jakość i kształt osady, aż po walizkę, w której oferuje się broń. Caesarowi na tyle zależało na jakości poszczególnych elementów, że ich wykonanie zlecił niezależnym wyspecjalizowanym firmom.

Osadę z orzecha tureckiego zrobił Essevierre. To nieduża manufaktura, która specjalizuje się w wyrobieniu osad wg specyfikacji określonej przez klienta. O tym, jakie znaczenie ma dla niej nawet niewielki detal, najlepiej świadczy to, że w danych broni podano gęstość nacięć na kratce! Ostatnio z taką informacją spotkałem się, przeglądając materiały udostępniane przez firmę Purdey & Sons. Przesada? Moim zdaniem nie – to ważny komunikat dla konsumenta, któremu w dobie taniej obróbki laserowej oferuje się osady z kratą przypominającą odcisk pozostawiany przez imadło. Kształt i gęstość nacięć mają znaczenie zarówno dla estetyki, jak i dla ergonomii. I nawet jeśli potencjalnemu nabywcy informacja „26 linii na cal” nie powie, że to bardzo drobna, starannie wykonana kratka, to dotrze do niego, że ktoś się zastanawiał nad takim detalem.

Mimo że grawerunek jest wykonywany seryjnie przez laser, na baskili umieszczono sygnaturę. Z boku kabłąka spustowego widnieje napis „Bottega Giovanelli”. Wynika to z tego, że ozdobienie stalowych elementów zostało powierzony niezależne-

mu studiu Bottega Incisioni di Cesare Giovanelli. To działająca od 60 lat pracownia, która zaprojektowała i wykonuje grawerunek Invictusa. A ten jest nieoczywisty. Eklektyczne połączenie głęboko wyrytych motywów roślinnych z prostym geometrycznym wzorem okręgów wzbudza kontrowersje i pewnie nie wszystkim przypadnie do gustu. Jednak moim zdaniem oddaje ducha broni, w której tradycyjne rozwiązania spotykają się z nowatorskim podejściem do eksploatacji.

Kolejna rzecz, zlecona przez CG niezależnemu wykonawcy, to walizka na broń. Kufer wyprodukowała firma Negrini – z wysokiej jakości tworzywa, wewnątrz wyściełanego atłasem, z rękawami na lufy i kolbę.

Jeśli jeszcze weźmie się pod uwagę fakt, że lufy zostały wykonane przez należący do CG Fabarm, to można dojść do wniosku, że broń jest... składakiem. Po części to prawda – wiele elementów (w dodatku kluczowych) powstaje poza fabryką firmy Guerini. Jednak to nienowoczesna sytuacja – w ten sposób przez dziesięciolecia współpracowali ze sobą rusznikarze w Suhl, Ferlach czy właśnie Gardone Val Trompia. W dzisiejszych czasach trudno zresztą uznać outsourcing za coś złego. Z drugiej strony nazwanie składakiem produktu, którego podzespoły tak harmonijnie ze sobą współgrają, byłoby niesprawiedliwe. Proszę spojrzeć choćby na krawędź kolby tuż poniżej klucza – jak przechodzi ona w gustomownie wyrzeźbioną baskilę i kończy się na spojeniu między lufami! Całość bardzo elegancko zamodelowano i mimo sportowego pogrubienia, o którym wspomina producent, broń sprawia wrażenie lekkiej.

### wrażenia z użytkowania

Strzelbę przekazaną redakcji do testów miałem w posiadaniu przez miesiąc. Moje uznanie dla aspektów związanych z rozwiązaniami technicznymi i estetyką broni zostało dopełnione zadowoleniem ze strzelania. Pierwsze pozytywne odczucia pojawiły się już przy składaniu strzelby – bardzo dobre spasowanie poszczególnych elementów daje poczucie, że w rękach znajduje się produkt wysokiej klasy. Zapewne część pozytywnych spostrzeżeń wynikała z tego, że Invictus po prostu mi leżał – wyważenie, długość i kształt kolby powodowały, iż odnosiłem wrażenie, że broń jest szyta na miarę. Oczywiście

### Tab. Dane techniczne

Długość luf	71–86 cm
Masa	3,5 kg (dla luf o dł. 76 cm)
Drewno	Ręcznie olejowany orzech turecki, kratka 26 linii na cal
Szerokość szyny	8–10 mm
Wysokość szyny	6 mm
Spust	Inercyjny, regulowany opór, ruch jałowy i pozycja języka spustowego
Wyposażenie	Walizka ABS, klucz do regulacji kolby i spustu, osiem czoków z kluczem
Cena	15 900 zł

osoba niższa lub szczuplejsza ode mnie mogłaby wyrazić inną opinię, jednak broń ma regulację baki, dodatkowe ciężarki do zmiany wyważenia luf, a dla strzelców o nietypowej budowie są dostępne w pełni regulowane kolby Ergosign, więc istnieje możliwość, aby w znacznym zakresie dopasować ją do własnych wymagań.

Pierwsze rzutki strącone w czasie treningu na strzelnicy w Suchodole i zawody parkurowe w Lublińcu potwierdziły spory potencjał (choć zawodnikowi dobrze zrobiłoby nieco więcej ćwiczeń).

### jak to jest z tą gwarancją?

Marka Caesar Guerini powstała przed 14 laty. To niewiele, ale bracia Giorgio oraz Antonio mają kilkupokoleniowe tradycje rusznikarskie w rodzinie (wuj Battista Rizzini). Ponadto szybko i konsekwentnie budują pozycję firmy założonej przez siebie w 2002 r. Po zaledwie 11 latach kupili Fabarm i obecnie po Beretcie są drugim co do wielkości producentem broni we Włoszech. Główny sukces odnieśli w USA i Wielkiej Brytanii, a jego podstawowe filary stanowią jakość wykonania i serwis.

Invictus został objęty trzyletnią gwarancją producenta. Dodatkowo polski importer rozszerza ją do 10 lat, pod warunkiem rocznych przeglądów, w polityce firmy zwanych *pitstopami*. Przeprowadza się je bezpośrednio w Best Hunters lub u wskazanych przez nich rusznikarzy. Kosztujący 100 zł serwis obejmuje przegląd, czyszczenie i ewentualną wymianę zużytych części. Takie podejście w naszym kraju jest czymś nowym i może, podobnie jak w przypadku rynku amerykańskiego oraz brytyjskiego, okazać się kluczem do sukcesu.

Jeśli jeszcze do tej pory w umysłach dociekliwych czytelników nie powstało pytanie: „Ciekawe, jak oni sprawdzą, że broń oddała milion strzałów”, to najwyższa pora je zadać. Nie ma w niej licznika, nikt też nie podejmie się ekspertyzy w tym zakresie. Za zapewnieniem producenta o wytrzymałości broni nie idzie bowiem pisemna gwarancja – to jedynie hasło marketingowe, które ma wskazać na potencjał rozwiązań opatentowanych przez CG...

### podsumowanie

Kosztujący niecałe 16 tys. zł Invictus nie jest bronią taną (choć zauważalnie tańszą od strzelb, z którymi chce podjąć rywalizację), ale za tę kwotę daje niemało: bardzo żywotną konstrukcję, piękne wzornictwo, osadę ze szlachetnego orzecha tureckiego, fabrycznie zjustowane lufy, regulowany spust, osiem czoków i solidną walizkę. Osobom dysponującym mniejszym budżetem firma oferuje dużo modeli, które – mimo że pozbawione niektórych prestiżowych własności – dzielą z Invictusem wiele wspólnych cech i także mogą stanowić ciekawą propozycję.

Czy ów „milion strzałów” skłoni kogoś do zakupu? Wprost – nie sędzę. Amator nigdy nie osiągnie takiego wyniku, a zawodowiec, którego stać na wystrzelenie ponad 2 mln zł, nie będzie się oglądał na takie drobiazgi jak to, czy po 20 latach zostanie zmuszony nabyć nową strzelbę. On i tak wielokrotnie zmieni broń w ciągu tego okresu. Pośrednio jednak to hasło pomoże zwrócić uwagę na konstrukcję, która jest nie tylko piękna, lecz także jak żadna inna może się okazać nie do zajechania. ●



Wykończenie tkaniny na bazie permetyryny, w naturze występującej w kwiatach chryzantem, powoduje działanie silnie trujące dla owadów w sposób kontaktowy. Zaimpregnowane nią wyroby tekstylne chronią użytkowników przed ukąszeniami insektów i pasożytów. Permetryna jest nieszkodliwa dla ludzi i organizmów wyższych, jest bezwonna i skutecznie odstrasza i zwalcza kleszcze, komary, pchły, roztocza, mrówki, mole, wszy, pluskwy, muchy. Permetryna jest aktywnym składnikiem Sanitized AM 23-24, który toksykolodzy akceptują jako Oeko-Tex Standard 100 zatwierdzony w punktach I do IV. Tkanina typu ripstop o gramaturze 195 gr/m<sup>2</sup>, posiada certyfikat ekologiczny Oeko-Tex Standard 100 - klasa II, nr certyfikatu IW 00028. Wszystkie projekty uszyte są w Polsce oraz z polskich produktów. Skład surowca: 85% bawełna, 15% poliester. Odzież zachowuje właściwości ochronne do 20 prań zgodnych ze sposobem konserwacji zapisanym na wszywcze lub w ciągu 2 lat użytkowania.

KURTKA WZ. 4027  
cena 390 zł.-

KAMIZELKA WZ. 4027  
cena 215 zł.-

PŁASZCZYK WZ. 674  
cena 390 zł.-

SPODNIE WZ. 4027  
cena 180zł.-



CZAPKA WZ. 274  
cena 35 zł.-

**HUBERT**  
www.hubert-collection.eu

Przedsiębiorstwo Odzieżowe „DRWAŁ” Adam Zieliński  
87-800 Włocławek, ul. Lipowa 6, tel. (54) 235 59 50, (54) 235 40 05